

„Wykiwani” przez Ukraińców



Polityczno-prawna dintojra na politycznych przeciwnikach nie jest najlepszym programem politycznym i z zasady jej rachunki płacą obywatele danego państwa.

Tak przynajmniej diagnozują pesymiści, którzy wierzą że dobrze rządzone państwo jest potrzebne obywatelom. Optymiści widzą to inaczej: gdy klasa polityczna zajmuje się sobą i jej głównym (jedynym?) programem politycznym jest wzajemne wyniszczenie, „lud pracujący miast i wsi” korzysta z wakacji od polityków, którzy ponoć szkodzą obywatelom. Ci sami optymiści również twierdzą, że najgorszym wariantem ewolucji systemu politycznego jest właśnie brak „wojny na górze” i zgodnych rządów całości klasy politycznej (POPiS), bo wtedy obywatele będą żyć w złych czasach. W mediach dominować będzie wówczas ton ze wszech miar optymistyczny („zgoda narodowa”, „stabilne czasy”, itp.), bo przecież obiektywnie nie istnieją wówczas media opozycyjne.

Ma być jednak zachowany jeden wyjątek od wojny na górze, w którym panować ma zgoda między zwaśnionymi stronami naszej sceny politycznej i właśnie dotyczyć ma polityki wschodniej. Nowa większość deklaruje kontynuację pełnego poparcia dla „walczącej (coraz słabiej) Ukrainy” oraz nieprzejednaną wrogość do Rosji. Część obywateli przyjęła deklarację w sprawie naszego „przywództwa” z nieukrywanym zdziwieniem. Nie dlatego, że przed ponad ośmiu laty „przywództwo” nie eksponowało fobii antyrosyjskich. Wręcz odwrotnie: nie bało się – jak ich prawicowi następcy – „rozmów z Putinem”. Ale nie to jest najważniejsze. Przecież w tym roku prawdopodobnie

nastąpi pełny zwrot w polityce tym razem „światowego przywództwa” w stosunku do Rosji niezależnie od tego, kto wygra wybory za oceanem. Ani Stany Zjednoczone, a już na pewno Stara Europa nie przestawi swojej gospodarki na tzw. wojenne tory niezależnie od tego, jaka będzie dalsza ewolucja konfliktu rosyjsko-ukraińskiego.

Najbliższe miesiące wypełnią gorączkowe poszukiwania oficjalnego wytłumaczenia fiasko aktualnego wariantu polityki wschodniej, bo cel w postaci „pokonania Rosji” nie zostanie już osiągnięty. Porażką skończył się również poprzedni cel polityki Zachodu w postaci tzw. odstraszania. Rosja miała przestraszyć się groźnych min nie tylko Sojuszu Atlantyckiego, ale również „światowego przywództwa” i nie zaczynać „pełnoskalowej wojny”. Stało się inaczej i lepiej nie wspominać tej porażki. Rosji nie „rzuciły na kolana” miażdżące sankcje, nie rozpadła się ze strachu przed „zjednoczonym Zachodem”, a prezydent Putin, mimo wielokrotnych przepowiedni, nie został usunięty przez prozachodnich oligarchów rosyjskich. Gdy już Ukraińcy wystrzelają całe zapasy zachodniej amunicji i pójdą z dymem dostarczone przez ówże Zachód czołgi, trzeba wymyślić nową doktrynę, która tę porażkę nazwie sukcesem. Oczywiście nikt nie będzie pytał nas o zdanie na ten temat. My i tak poznamy jako ostatni „prawdę nowego etapu”.

Po co więc gorliwie angażować się w poparcie przegranej sprawy? Przecież obywatele naszego kraju dobrze wiedzą, że nasze interesy nie są do pogodzenia z interesami państwa ukraińskiego nie tylko w handlu zbożem i innymi produktami rolnymi oraz transporcie drogowym towarów, lecz również w innych dziedzinach gospodarki. Dziś już wiemy, że wyrzeczenia, do których zmuszano naszych obywateli, nie miały żadnego sensu z perspektywy wyniku konfliktu za naszą wschodnią granicą. Mówię to i piszę od prawie dwóch lat, co przecież wydaje się czymś zupełnie oczywistym.

Czy rządząca większość elastycznie dostosuje się do zmian w polityce „światowego przywództwa”? Zapewne tak, co tylko w

pełni potwierdzi jej „demokratyczny charakter” i „przynależność do Zachodu”. W sumie nie ma jednak większego znaczenia, bo jesteśmy dość egzotycznym peryferium, któremu tylko wydaje się, że o czymkolwiek współdecyduje. Polityczna dintojra w oczach zachodnich mediów jest czymś zupełnie niezrozumiałym i obcym, bo przypomina ekscesy w bananowych republikach. „Pisowskie rządy” zostały zdradzone przez władze w Kijowie („wykiwali nas”). Również nowa władza chce mieć tu swoją szansę na sukces.

Witold Modzelewski

Trump wspiera Teksas w konflikcie z Waszyngtonem. „Wykorzystam wszelkie narzędzia i uprawnienia”



Ubiegający się o ponowny wybór na stanowisko prezydenta USA Donald Trump wyraził wsparcie dla Teksasu i gubernatora Grega Abbotta w konflikcie z władzami centralnymi w Waszyngtonie.

– Zamiast walczyć ze stanami granicznymi, wykorzystam wszelkie narzędzia i uprawnienia prezydenta USA do obrony Stanów Zjednoczonych przed tą straszną inwazją, która ma teraz miejsce – zapowiedział Donald Trump podczas spotkania

otwartego w Las Vegas.

Przypomnijmy, że pokłosiem konfliktu jest decyzja, którą Sąd Najwyższy USA zezwolił władzom federalnym na tymczasowe usunięcie bariery z drutu żyłkowego na granicy z Meksykiem, ustawionego tam przez władze Teksasu.

Gubernator Abbott twierdzi, że rząd federalny nie wywiązał się ze swojego obowiązku egzekwowania prawa, w związku z czym poszczególne stany mają pełne prawo działać samodzielnie w celu ochrony swoich granic.

Według władz federalnych, bariera i rozstawieni na granicy zmobilizowani żołnierze Gwardii Narodowej Teksasu uniemożliwiają im dostęp do granicy, zatrzymywanie migrantów, którzy pokonali rzekę, czy reagowanie na sytuacje wyjątkowe.

W konflikcie już ponad połowa amerykańskich gubernatorów popiera Grega Abotta w jego zaciekłym konflikcie z prezydentem USA Joe Bidenem o to, kto powinien mieć prawo do zatrzymywania nielegalnych imigrantów na granicy.

[Źródło](#)

Konflikt w USA trwa. Teksas nie zamierza ustąpić Bidenowi



Pogłębia się spór pomiędzy Teksasem a rządem centralnym w Waszyngtonie. Gubernator Greg Abbott nie zamierza ustępować prezydentowi.

Przypomnijmy, że pokłosiem konfliktu jest decyzja, którą Sąd Najwyższy USA zezwolił władzom federalnym na tymczasowe usunięcie bariery z drutu żyłkowego na granicy z Meksykiem, ustawionego tam przez władze Teksasu.

Gubernator Abbott twierdzi, że rząd federalny nie wywiązał się ze swojego obowiązku egzekwowania prawa, w związku z czym poszczególne stany mają pełne prawo działać samodzielnie w celu ochrony swoich granic.

Według władz federalnych, bariera i rozstawieni na granicy zmobilizowani żołnierze Gwardii Narodowej Teksasu uniemożliwiają im dostęp do granicy, zatrzymywanie migrantów, którzy pokonali rzekę, czy reagowanie na sytuacje wyjątkowe.

W konflikcie już ponad połowa amerykańskich gubernatorów popiera Grega Abotta w jego zaciekłym konflikcie z prezydentem USA Joe Bidenem o to, kto powinien mieć prawo do zatrzymywania nielegalnych imigrantów na granicy.

Z najnowszego wpisu gubernatora Abbota w mediach społecznościowych wynika, że nie zamierza on ustępować Bidenowi.

„Teksas przetransportował ponad 102 000 migrantów do miast sanktuariów. Przetyłoczone miasta graniczne Teksasu nie powinny ponosić ciężaru polityki Bidena dotyczącej otwartych granic. Nasza misja transportowa będzie kontynuowana, dopóki Biden nie zabezpieczy granicy” – napisał na X.

Texas has transported over 102,000 migrants to sanctuary cities.

Overwhelmed Texas border towns should not bear the brunt of Biden's open border policies.

Our transportation mission will continue until Biden secures the border.

– Greg Abbott (@GregAbbott_TX) [January 29, 2024](#)

[Źródło](#)

Teksas w kontrze do Waszyngtonu



Ktoś powiedział, że Teksas poradzi sobie bez USA, ale USA bez Teksasu rozpadnie się.

Gubernator Teksasu Greg Abbott oskarżył w środę rząd federalny o zerwanie porozumienia ze stanami po poniedziałkowym orzeczeniu federalnego Sądu Najwyższego, które utorowało prawną drogę Straży Granicznej podporządkowanej administracji Bidena do usunięcia drutu kolczastego zainstalowanego przez Teksas wzdłuż granicy amerykańsko-meksykańskiej.

Gubernator Greg Abbott oświadczył, że Teksas został najechany przez imigrantów, że rząd federalny nie wywiązuje się ze swoich konstytucyjnych obowiązków (art. 4)

i że w związku z tym Teksas ma prawo działać z własnej inicjatywy
i wysłać wojsko na granicę z pominięciem rządu.



Waszyngton dał czas do dzisiaj-piątek,
aby Teksas podporządkował się orzeczeniu sądu.

Sytuacja zaostrza się, gdyż 25 republikańskich gubernatorów wydało wspólne oświadczenie popierające gubernatora Teksasu Grega Abbotta i konstytucyjne prawo Teksasu do samoobrony:

„Prezydent Biden i jego administracja pozostawili Amerykanów i nasz kraj całkowicie bezbronnych wobec bezprecedensowej nielegalnej imigracji zalewającej południową granicę.

Zamiast stać na straży praworządności i zabezpieczać granicę, administracja Bidena zaatakowała

i pozwała Teksas za zintensyfikowanie działań mających na celu ochronę obywateli amerykańskich przed historycznymi poziomami nielegalnych imigrantów, śmiertelnych narkotyków, takich jak fentanyl, i terrorystów przybywających do naszego kraju.

„Solidaryzujemy się z naszym kolegą gubernatorem, Gregiem Abbottem, i stanem Teksas, wykorzystując wszelkie narzędzia i strategie, w tym ogrodzenia z drutu kolczastego,

aby zabezpieczyć granicę. Robimy to po części dlatego, że administracja Bidena odmawia egzekwowania przepisów imigracyjnych, które już obowiązują i nielegalnie zezwala na masowe zwolnienia warunkowe w całej Ameryce migrantów, którzy wjechali do naszego kraju nielegalnie.

Autorzy Konstytucji Stanów Zjednoczonych jasno stwierdzili, że w czasach takich jak obecne, stany mają prawo do samoobrony, zgodnie z Artykułem 4, Sekcją 4 i Artykułem 1, Sekcją 10, Klauzulą 3 Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Ponieważ administracja Bidena zrzekła się swoich konstytucyjnych zobowiązań wobec stanów, Teksas ma wszelkie prawne

uzasadnienie, aby chronić suwerenność naszych stanów i naszego narodu.

Wśród sygnatariuszy znaleźli się: gubernator Kay Ivey (AL), gubernator Mike Dunleavy (AK), gubernator Sarah Sanders (AR), gubernator Ron DeSantis (FL), gubernator Brian Kemp (GA), gubernator Brad Little (ID), gubernator Eric Holcomb (IN), gubernator Kim Reynolds (IA), gubernator Jeff Landry (LA), gubernator Tate Reeves (MS), gubernator Mike Parson (MO), gubernator Greg Gianforte (MT), gubernator Jim Pillen (NE), gubernator Joe Lombardo (NV), Gubernator Chris Sununu (NH), gubernator Doug Burgum (ND), gubernator Mike DeWine (OH), gubernator Kevin Stitt (OK), gubernator Henry McMaster (SC), gubernator Kristi Noem (SD), gubernator Bill Lee (TN), gubernator Spencer Cox (UT), gubernator Glenn Youngkin (VA), gubernator Jim Justice (WV) i gubernator Mark Gordon (WY)."



Oprócz gubernatorów w bębny powstańcze uderzają także władze hrabstw teksańskich.

„Po wtorkowym głosowaniu sędzia hrabstwa Montgomery Mark Keough w odpowiedzi na wczorajsze orzeczenie Sądu Najwyższego, aby umożliwić agentom Straży Granicznej usunięcie barier w Teksasie oświadczył, że nadszedł czas, aby Teksas okazał obywatelskie nieposłuszeństwo.

Za pośrednictwem OLS (Operacją Samotna Gwiazda) Teksas wzniósł bariery z drutu harmonijkowego, aby zapobiec nielegalnemu wjazdowi między przejściami wjazdowymi na terytorium Teksasu.

Po tym, jak agenci Straży Granicznej zaczęli je niszczyć, Teksas wniósł pozew do sądu.

Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie Sądu Piątego Okręgu, agenci Straży Granicznej mają prawo

zburzyć bariery z drutu harmonijkowego w Teksasie w Eagle Pass w Teksasie.

Po orzeczeniu Abbott powiedział, że będzie „nadal bronił konstytucyjnego autorytetu Teksasu w zakresie zabezpieczenia granicy i uniemożliwienia administracji Bidena zniszczenia naszej własności”.

Niektórzy mieszkańcy hrabstwa Montgomery od ponad półtora roku wzywają władze hrabstwa do ogłoszenia inwazji. Jednym z nich był mieszkaniec hrabstwa Montgomery, Jonathan Hullihan, główny radca prawny organizacji Citizens Defending Freedom, który twierdzi, że to, co dzieje się na granicy USA, nie jest kwestią imigracji, ale bezpieczeństwa narodowego.

Twierdzi on, że Teksas ma konstytucyjne prawo do ogłoszenia inwazji na granicy z Meksykiem i odparcia jej. Powołuje się na tzw. „klausulę gwarancyjną” Konstytucji Stanów Zjednoczonych (art. IV, sekcja 4) oraz inne historyczne precedensy, w tym opinię prawną napisaną przez byłego republikańskiego prokuratora generalnego Arizony, Marka Brnovicha.

Brnovich był pierwszym i jedynym stanowym prokuratorem generalnym w historii USA, który wydał opinię prawną definiującą inwazję. Argumentował, że administracja Bidena nie zdołała ochronić Arizony przed inwazją na mocy klauzuli gwarancyjnej i że gubernator, jako głównodowodzący, ma niezależne uprawnienia na mocy stanowej klauzuli samoobrony konstytucji Arizony, aby bronić Arizony przed inwazją.

Hrabstwa Teksasu ogłosiły inwazję, używając podobnych argumentów. Sędziowie i komisarze hrabstw Kinney, Goliad i Terrell jako pierwsi ogłosili inwazję 5 lipca 2022 roku. Do listopada ubiegłego roku urzędnicy z 50 hrabstw przyjęli rezolucje w sprawie inwazji.

Sędzia Atascosa Weldon Cude zachęca więcej hrabstw do ogłoszenia inwazji,

ponieważ „ważne jest, aby bronić suwerenności Teksasu i tego kraju, gdy prezydent tego nie chce. Teksasńczycy nie wycofają się z obrony Teksasu czy Stanów Zjednoczonych”

„Mamy rozwiązania, aby zabezpieczyć naszą granicę i zapobiec wkroczeniu przestępców i terrorystów” – dodał Cude, wzywając Kongres do działania. „Kongres musi teraz powstrzymać inwazję.

Nie chcemy amnestii. Nie chcemy konferencji prasowych. Chcemy zamknięcia granicy.

Chcemy, aby Amerykanie byli chronieni przed kartelami i przestępcami”.

Rezolucja hrabstwa Montgomery powołuje się na Artykuł IV, Sekcję 4 Konstytucji Stanów Zjednoczonych, który stanowi, że rząd federalny „zagwarantuje każdemu stanowi w tej Unii republikańską formę rządu i będzie chronił każdy z nich przed inwazją”.

Cytuje również artykuł IV, paragraf 7 Konstytucji Teksasu, który daje gubernatorowi prawne upoważnienie do „tłumienia powstań i odpierania inwazji”.

Wzywa również delegację Kongresu Teksasu do „natychmiastowego podjęcia wszelkich niezbędnych działań legislacyjnych, które zmuszą prezydenta Bidena i wszystkie agencje federalne do zabezpieczenia naszej południowej granicy z Meksykiem w celu ochrony obywateli hrabstwa Montgomery oraz wszystkich obywateli Teksasu i Stanów Zjednoczonych”.

Po tym, jak Sąd Najwyższy orzekł na niekorzyść Teksasu, Smith powiedział The Center Square:

„Wielu ludzi nie rozumie, że Teksas stoi w obliczu realnego zagrożenia dla bezpieczeństwa naszych obywateli. To nie jest debata na temat polityki imigracyjnej, ale konstytucyjne zagrożenie dla suwerenności Teksasu. Teraz, bardziej niż kiedykolwiek, gubernator Abbott musi twardo stanąć po stronie Teksasu i nie wycofywać się.

Teksas historycznie ponosił ciężar nielegalnego przekraczania granic i przestępczości, która się z tym wiąże. Pod rządami administracji Bidena w roku fiskalnym 2023 do Teksasu wjechała największa w historii USA liczba osób nielegalnie przekraczających granicę – ponad 1,9 miliona, czyli prawie 50% wszystkich nielegalnych osób przekraczających granicę, które zgłosiły wjazd do kraju.

Do tej pory prawie 100 hrabstw Teksasu wydało deklaracje o klęsce żywiołowej lub inwazji lub o obu tych deklaracjach, powołując się na kryzys graniczny.”

[Źródło](#)

Teksas przeciwko Pfizer



Prokurator generalny Teksasu Ken Paxton złożył pozew, w którym twierdzi, że gigant farmaceutyczny Pfizer kłamał na temat skuteczności szczepionki Covid.

Prokurator generalny Teksasu Ken Paxton ściga firmę Pfizer. Krótko oskarżeniu Pfizera i Tris Pharma o dostarczanie stanowi szkodliwego leku na ADHD, Paxton ponownie pozwał Pfizera za „bezprawne wprowadzanie w błąd co do skuteczności” szczepionki firmy na COVID-19, Comirnaty. Paxton dowodzi, że twierdzenie Pfizera o 95% skuteczności przeciwko infekcji jest znacznie zawyżone i wprowadzające w błąd. W pozwie oskarża Pfizera o

prorowadzenie kampanii mającej na celu „zastraszenie opinii publicznej w celu sprzedaży szczepionki” i twierdzi, że firma „spiskowała w celu cenzurowania publicznego dyskursu” na temat szczepień. Tym samym Pfizer naruszył Texas Deceptive Trade Practices Act i stan domaga się minimum 10 milionów dolarów grzywny. Teksas ma również na celu zmuszenie Pfizera do zaprzestania „wprowadzania w błąd” na temat swojej szczepionki.

W pozwie Paxton pisze:

*“Szczepionki przeciwko COVID-19 to cud, którego nie było. Pod koniec 2020 r. pozwany Pfizer, Inc. (pozwany lub Pfizer) ogłosił światu, że jego szczepionka przeciwko COVID-19 jest „skuteczna w 95%”. Opierając się na tym i innych oświadczeniach Pfizera reklamujących skuteczność jego nowej szczepionki, Amerykanie odnieśli wrażenie, że szczepionka Pfizera zakończy pandemię koronawirusa i zdejmie wszechobecną zasłonę strachu i niepewności z zaniepokojonej opinii publicznej. Ufając firmie Pfizer, setki milionów Amerykanów ustawiło się w kolejce po szczepionkę. Jednak wbrew publicznym oświadczeniom firmy Pfizer, pandemia nie zakończyła się, sytuacja się pogorszyła. W 2021 r., kiedy szczepionka Pfizera była już dostępna, zmarło więcej Amerykanów niż w 2020 r., pierwszym roku pandemii. I to pomimo faktu, że zdecydowana większość Amerykanów otrzymała szczepionkę przeciwko COVID-19, a większość z nich przyjęła szczepionkę Pfizera. Rzeczywiście, pod koniec 2021 r. oficjalne raporty rządowe wykazały, że przynajmniej w niektórych miejscach **większy odsetek zaszczepionych umierał z powodu COVID-19 niż niezaszczepionych**. Szczepionka Pfizera wyraźnie nie była „skuteczna w 95%”.*

Jak do tego doszło? W jaki sposób szczepionka Pfizera osiągnęła tak powszechne zastosowanie, a mimo to nie osiągnęła deklarowanego celu, jakim było zakończenie pandemii? Krótko mówiąc, Pfizer oszukał opinię publiczną.

Po pierwsze, powszechne twierdzenie firmy Pfizer, że jej szczepionka ma 95% skuteczności przeciwko infekcji, było wysoce mylące od pierwszego dnia. Liczba ta była uzasadniona tylko w wyjątkowy, wysoce techniczny i nienaturalny sposób – stanowiła obliczenie tak zwanej „względnej redukcji ryzyka” dla osób zaszczepionych w niezakończonym wówczas kluczowym badaniu klinicznym firmy Pfizer. Jednak publikacje FDA wskazują, że „względna redukcja ryzyka” jest myłącą statystyką, która „nadmiernie wpływa” na wybór konsumentów. Rzeczywiście, według FDA: „gdy informacje są prezentowane w formie względnego ryzyka, redukcja ryzyka wydaje się duża, a leczenie jest postrzegane bardziej przychylnie niż w przypadku, gdy te same informacje są prezentowane” przy użyciu dokładniejszych wskaźników.

Czas pokazał, że to było kłamstwo. Podczas gdy wskaźnik 95% podawany przez firmę Pfizer sprawiał, że jej szczepionki wydawały się bardzo skuteczne, prawda była zupełnie inna. Kiedy Pfizer zaczął wysuwać te twierdzenia, dysponował średnio tylko dwumiesięcznymi danymi z badań klinicznych, na podstawie których mógł porównać osoby zaszczepione i niezaszczepione. Spośród 17 000 osób otrzymujących placebo tylko 162 zachorowało na COVID-19 w tym dwumiesięcznym okresie. W oparciu o te liczby, status szczepienia miał znikomy wpływ na to, czy uczestnik badania zaraził się COVID-19. Ryzyko zarażenia się COVID-19 było tak małe w pierwszym przypadku w tym krótkim okresie, że szczepionka Pfizer tylko ułamkowo zmniejszyła ryzyko zakażenia. A bezwzględne zmniejszenie ryzyka u biorcy szczepionki – preferowany przez Federalną Agencję ds. Żywności i Leków (FDA) wskaźnik skuteczności – wykazało, że szczepionka była skuteczna zaledwie w 0,85%. Co więcej, według własnych danych firmy Pfizer, zapobieganie jednemu przypadkowi COVID-19 wymagało zaszczepienia 119 osób. Taka była prosta prawda. Ale fuzja publicznych oświadczeń Pfizera nie przypominała rzeczywistości.

Po wprowadzeniu na rynek wprowadzającego w błąd oświadczenia o „95% skuteczności”, Pfizer rozszerzył swoją oszukańczą kampanię na kilka frontów:

- **Po pierwsze, czas trwania ochrony:** FDA uznała, kiedy po raz pierwszy autoryzowała szczepionkę Pfizera, że „nie jest możliwe” ustalenie, jaka będzie skuteczność szczepionki po upływie dwóch miesięcy. Jednak na początku 2021 r. Pfizer celowo stworzył fałszywe wrażenie, że jego szczepionka zapewnia trwałą i długotrwałą ochronę, posuwając się nawet do zatajenia przed opinią publiczną bardzo istotnych danych i informacji wskazujących na spadek skuteczności.
- **Po drugie, przenoszenie:** FDA ostrzegła Pfizera, że „potrzebuje” dodatkowych informacji, aby ustalić, czy szczepionka chroni przed „transmisją” COVID-19 między osobami. Ale zamiast tego Pfizer zaangażował się w kampanię podsycania strachu, wykorzystując poważne obawy opinii publicznej związane z trwającą rok pandemią, insynuując, że szczepienia były konieczne, aby Amerykanie mogli chronić swoich bliskich przed zarażeniem się COVID-19.
- **Po trzecie, ochrona przed wariantami:** Pfizer świadomie przedstawił fałszywe i niepoparte dowodami twierdzenia dotyczące skuteczności szczepionki przeciwko wariantom, w tym w szczególności tak zwanemu wariantowi Delta. Szczepionka działała wyjątkowo słabo przeciwko wariantowi Delta, a własne dane firmy Pfizer potwierdziły ten fakt. Mimo to firma Pfizer poinformowała opinię publiczną, że jej szczepionka jest „bardzo, bardzo, bardzo skuteczna przeciwko wariantowi Delta”.

Produkt Pfizera, dzięki fałszywym oświadczeniom firmy, przyniósł jej olbrzymie zyski. Podczas gdy wprowadzające w błąd oświadczenia Pfizera kumulowały się, skuteczność szczepionki gwałtownie spadała. Począwszy od końca 2020 r., wiele krajów w dużej mierze opierało się na niedawno zatwierdzonej szczepionce Pfizera w swoich pierwszych

kampaniach szczepień. Dzięki powszechnemu zaangażowaniu społeczeństwa wskaźniki szczepień wzrosły.

Jednakże sukces Pfizera to napędzana fałszywymi informacjami ułuda – pojawiało się coraz więcej informacji, które pokazują, że szczepionka Pfizera nie spełniła pokładanych w niej nadziei na skuteczność. Na przykład, wkrótce po pojawieniu się wariantu Delta w Izraelu w 2021 r. (informacyjny kanarek w kopalni węgla, według Pfizera), względna redukcja ryzyka szczepionki gwałtownie spadła – z 64% w czerwcu 2021 r. do 39% zaledwie miesiąc później. Szczegółowe dane zebrane przez rządy na całym świecie ujawniły, że po wprowadzeniu szczepionki Delta liczba zgonów wśród osób w pełni zaszczepionych gwałtownie wzrosła na przestrzeni miesięcy. Rzeczywiście, niektóre jurysdykcje zgłosiły ujemną skuteczność szczepionki pod koniec 2021 r. i na początku 2022 r., co oznacza, że większy odsetek zaszczepionych osób zachorował, a nawet zmarł z powodu COVID-19 niż osoby niezaszczepione. Inne stwierdziły, że odsetek osób zakażonych COVID-19 wzrosł w czasie, nawet w obliczu powszechnej penetracji szczepionek. Na przykład w Wielkiej Brytanii wskaźniki zakażeń wynosiły 7,0% od 26 kwietnia 2020 r. do 7 grudnia 2020 r. (przed zatwierdzeniem szczepionki). i dystrybucja produktu Pfizer), ale 24,2% od 18 maja 2021 r. do 13 grudnia 2021 r. oraz 33,6% od 14 grudnia 2021 r. do 21 lutego 2022 r.

Jak Pfizer zareagował, gdy stało się jasne, że jego szczepionka zawodzi, a rentowność jest zagrożona? Zastraszając tych, którzy rozpowszechniali prawdę i spiskując w celu cenzurowania krytyków szczepionki. Pfizer nazwał „przestępcami” tych, którzy rozpowszechniali fakty na temat szczepionki. Oskarżał ich o szerzenie „dezinformacji”. I zmusił platformy mediów społecznościowych do uciszenia wybitnych naukowców. Pfizer posunął się nawet do tego, że zażądał, aby platformy mediów społecznościowych uciszyły **byłego dyrektora FDA**, ponieważ jego komentarze

mogłyby „napędzać reakcje” krytyczne wobec szczepionki.

Nie ma przy tym znaczenia, że Pfizer posiadał zezwolenie FDA na dystrybucję swojej szczepionki w nagłych wypadkach. Skrócona zgoda FDA nie dawała Pfizerowi czeku in blanco na seryjne rozpowszechnianie fałszywych informacji wśród opinii publicznej w celu wzbogacenia się, kosztem przestraszonej opinii publicznej. Tym bardziej autoryzacja FDA nie dawała rozgrzeszenia firmie Pfizer, gdyby ta została później pociągnięta do odpowiedzialności. Mówiąc prościej, Pfizer nie może próbować ukrywać się za FDA, aby chronić swojego oszustwa przed kontrolą, zwłaszcza gdy, jak w tym przypadku, sama FDA wyraźnie ostrzegła że nie posiadała odpowiednich danych na poparcie różnych twierdzeń, które firma przedstawiła. Krótko mówiąc, nic co FDA powiedziała lub zrobiła podczas długiej, wprowadzającej w błąd kampanii Pfizera , w najmniejszym stopniu nie usprawiedliwia działań firmy.

Podsumowując, Pfizer celowo wprowadzał w błąd co do skuteczności swojej szczepionki na COVID-19 i cenzurował osoby, które groziły rozpowszechnieniem prawdy, aby ułatwić szybkie przyjęcie produktu i zwiększyć jego możliwości handlowe. W świetle wielomiliardowego przedsięwzięcia, jakie Pfizer poczynił w związku z tą szczepionką, oraz potrzeby szybkiego ustanowienia tego produktu liderem na rynku, Pfizer czuł presję do składania fałszywych oświadczeń mających na celu zmylenie i wprowadzenie w błąd opinii publicznej aby doprowadzić do powszechnego przyjmowania szczepionki. Niniejszy pozew ma na celu pociągnięcie firmy Pfizer do odpowiedzialności za seryjne wprowadzanie w błąd i oszukańcze praktyki handlowe.”

Źródło:

<https://anty-press.pl/wp-content/uploads/2024/01/Pfizer-Vaccine-Petition-Filed.pdf>

Tajny podziemny tunel i zamieszki z policją. Dantejskie sceny w siedzibie głównej Chabad-Lubawicz



Zamieszki w nowojorskiej synagodze Chabad-Lubawicz. W poniedziałkowy wieczór Żydzi starli się z policją, po tym, jak służby chciały zasypać tajny tunel podziemny.

Na portalu X pojawiły się nagrania z tego zajścia. Widać na nich, jak Żydzi ścierają się z nowojorską policją. Członkowie Chabad-Lubawicz przewracali ławy i przechodzili przez policyjną taśmę zabezpieczającą, za którą stali mundurowi.

Inny urywek pokazuje także Żyda wydostającego się z chodnikowego otworu, który wydaje się być połączony z synagogą.

Do zamieszek doszło w poniedziałek popołudniu, po tym jak do światowej siedziby głównej Chabad-Lubawicz wysłano betoniarkę. Miała ona wypełnić podziemny tunel, który wykopano od głównej synagogi do sąsiedniego budynku, w którym znajdowała się część przeznaczona dla kobiet.

Pierwsze doniesienia o tunelu pojawiły się pod koniec 2023 r. Właściciel budynku skontaktował się z władzami, w związku z

podejrzanymi odgłosami. Jednocześnie trwały także prace związane z wymianą instalacji wodno-kanalizacyjnej, podczas których odkryto podziemny tunel.

Kopanie tunelu odbywało się po nocach. Nie wiadomo, jak długo trwał ten proces. Po jego odkryciu pojawiły się obawy o stabilność budynku.

W poniedziałek na miejsce wezwano policję, po tym jak grupa mężczyzn miała odłączać zasilanie i dewastować betoniarki.

Ostatecznie policja aresztowała dziesięć osób. Z doniesień służb wynika, że jeden z mężczyzn usiłował spryskać funkcjonariusza gazem pieprzowym.

[Źródło](#)

Bill Clinton oficjalnie wymieniony jako jeden z „najbardziej aktywnych pedofilów”



Bill Clinton zostaje oficjalnie wymieniony jako jeden z „najbardziej aktywnych pedofilów” w nadchodzącym wydaniu dokumentów sądowych, w których wymienia się i zawstydzają VIP-ów

gwałcicieli dzieci powiązanych z Jeffreyem Epsteinem.

Dokumenty dotyczące pozwu z 2015 r. złożonego przez Virginie Giuffre, ofiarę Epsteina, wspominają o Clintonie ponad 50 razy. Wielu ekspertów prawnych twierdzi, że te odniesienia mają związek z wysiłkami pani Giuffre, mającymi na celu zmuszenie byłego prezydenta do złożenia zeznań przeciwko Epsteinowi i Ghislaine Maxwell, jego pomocnicy i towarzysze mafijnej w zbrodniach seksualnych z dziećmi.

[Thepostmillennial.com](https://www.thepostmillennial.com) donosi: Oczekuje się, że niektóre wzmianki o Clintonie będą również wiązać się ze wspólnymi wysiłkami Maxwella i Giuffre'a mającymi na celu wywarcie nacisku na Epsteina, aby ujawnił informacje z 2016 r., po tym, jak wielokrotnie powoływał się on na Piątą Poprawkę podczas zeznań w tym samym pozwie.

„Sędzia okręgowy USA Loretta Preska na początku tego miesiąca orzekła, że **nie ma prawnego uzasadnienia dla dalszego ukrywania nazwiska byłego prezydenta i ponad 150 nazwisk innych osób wymienionych w aktach jako „John i Jane Does”**. Preska nakazała rozpoczęcie rozpamiętowania po 1 stycznia” – podaje ABC.

Ujawniono już powiązania osób wymienionych w dokumentach z Epsteinem i jego odrażającą siatką zajmującą się handlem ludźmi, głównie dziećmi – w celach seksualnych. Oczekuje się, że nadchodząca publikacja ujawni tożsamość licznych „oskarżycieli” rzekomych ofiar, byłych współpracowników Epsteina, członków jego najbliższego otoczenia oraz osób „rzekomo zaangażowanych” w jego działalność przestępczą.

Wśród wymienionych jest książę Andrzej, z którym według zarzutów Maxwell i Epstein wielokrotnie polecali Giuffre'a, aby miała z nim stosunki seksualne.

Giuffre starała się wystosować wezwanie do sądu w celu umożliwienia zeznań Clinton w jej postępowaniu sądowym, utrzymując, że spotkała się z byłym prezydentem na

odosobnionej karaibskiej wyspie Epsteina, Little St. James.

Clinton zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek przebywał na Wyspie [Slave Island md] .

Zbliżająca się publikacja ma ujawnić tożsamość ponad 170 osób, znanych wcześniej jako John i Jane Does, powiązanych z Epsteinem. Sędzia Preska nakazał rozpieczętowanie, ujawnienie tych dokumentów tuż przed Bożym Narodzeniem, a ich upublicznienie zaplanowano na 2 stycznia, po święcie Nowego Roku.

[Źródło](#)

Nathan Wolfe – założyciel firmy Metabiota – powiązany z Epsteinem – był konsultantem filmu “Contagion”



Dr. Nathan Wolfe był obywatelem-założycielem Projektu TerraMar Ghislaine Maxwell; członkiem Fundacji Edge; samozwańczym “łowcą wirusów”, którego obszarem badań są choroby odzwierzęce ze szczególnym uwzględnieniem nietoperzy; z powiązaniami z Wuhan Institute of Virology i EcoHealth Alliance; którego firma Metabiota, finansowana m.in. przez Rosemont Seneca,

Google, The Skoll Foundation, otrzymała podwykonawstwo w ramach programu DTRA amerykańskiego wojska na prace w biolaboratoriach na Ukrainie. https://en.wikipedia.org/wiki/Nathan_Wolfe

Kilka dni przed końcem marca rzeczniczka rosyjskiego MSZ Marija Zacharowa opublikowała oś czasu amerykańsko-ukraińskich badań biologicznych zatytułowaną "BioBiden". Spośród 23 punktów na osi czasu, które wymieniła, Nathan Wolfe lub organizacje z nim związane – Metabiota i Global Viral – zostały wyraźnie wspomniane w 8 z nich:

2007 – pracownik Departamentu Obrony USA Nathan Wolfe założył Global Viral Forecasting Institute (następnie – Global Viral), firmę biomedyczną. Misją określoną w statucie jest niekomercyjne badanie infekcji transgranicznych, w tym w Chinach.

2014 – Metabiota, prywatna organizacja komercyjna specjalizująca się w badaniu zagrożeń pandemicznych, zostaje odłączona od Global Viral. Neil Callahan i John DeLoche, pracownicy firmy Huntera Bidena Rosemont Seneca Partners, zostają powołani do zarządu Metabiota. Global Viral i Metabiota zaczynają otrzymywać finansowanie z Departamentu Obrony USA.

2014 – Metabiota wykazuje zainteresowanie Ukrainą i zaprasza Huntera Bidena do "zapewnienia kulturalnej i gospodarczej niezależności Ukrainy od Rosji".

2014 – Metabiota i Burisma Holdings rozpoczynają współpracę nad nienazwanym "projektem naukowym na Ukrainie".

2014 – Metabiota, Global Viral i Black & Veatch Special Projects rozpoczynają pełnoprawną współpracę w ramach amerykańskich programów DoD.

2014-2016 – Realizacja kontraktów Metabiota i US DoD, w tym projektu o wartości 300 000 USD na Ukrainie.

2016 – były asystent sekretarza obrony USA Andrew Weber zostaje mianowany szefem globalnego działu partnerstw Metabiota.

2016 – EcoHealth Alliance, struktura założyciela Global Viral Nathana Wolfe’a, zajmuje się badaniem koronawirusów przenoszonych przez nietoperze w centrum badawczym w laboratorium w Wuhan w Chinach.

Biorąc pod uwagę, że oskarżenie dotyczy zaangażowania amerykańskich elit politycznych w wojskową aktywność biologiczną na Ukrainie, może to wskazywać, że Moskwa zidentyfikowała Nathana Wolfe’a jako osobę zainteresowaną tym, co Zacharowa nazwała “tym prawdziwie diabolicznym planem”.

Poznaj Nathana Wolfe’a

“Gdyby kosmici odwiedzili Ziemię, zwróciliby uwagę na ludzi, ale prawdopodobnie spędziliby większość czasu próbując zrozumieć dominującą formę życia na naszej planecie – mikroorganizmy, takie jak bakterie i wirusy”.

Nathan Wolfe, Business Continuity and The Pandemic Threat
Robert A Clark (2016)

W latach 1999-2006 Wolfe prowadził badania jako doktorant, a następnie jako adiunkt na Uniwersytecie Johnsa Hopkinsa. Współpracował tam z amerykańskim epidemiologiem Donaldem Burke, który podejrzewał, że praktyka polowania na mięso z buszu w Afryce ujawniła źródło wirusa HIV. Mieszkając w Kamerunie, Wolfe badał miejscowych myśliwych i ich praktyki łowieckie. W 2004 roku on i jego koledzy odkryli, że 1% myśliwych polujących na mięso z buszu było zarażonych symian foamy virus – wirusem blisko spokrewnionym z HIV i przenoszonym przez naczelne.

W 2006 roku dołączył do wydziału epidemiologii na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles. Zaczął poszukiwać sposobów monitorowania, przewidywania i zapobiegania

przenoszeniu wirusów ze zwierząt na ludzi i prowadził projekty w Afryce i Azji Południowo-Wschodniej. W Chinach współpracował z naukowcami w celu zbadania mokrych rynków (rynków żywności, które sprzedają żywe zwierzęta) jako źródła chorób odzwierzęcych (chorób od dzikich zwierząt).

Żona Wolfe'a, dramatopisarka Lauren Gunderson, napisała o jego pracy i życiu w "The Catastrophist". Sztuka została wystawiona w styczniu 2021 roku, aczkolwiek dla cyfrowej publiczności. W lipcu 2021 r. Żydowskie Seminarium Teologiczne ("JTS") zorganizowało dyskusję na temat The Catastrophist z udziałem Gunderson, Wolfe'a i innych. "Chociaż jest to fikcyjne i udratyzowane, jak to mam w zwyczaju, opiera się na życiu i pracy Nathana Wolfe'a" – powiedział Gunderson.

Virologist Nathan Wolfe, named one of TIME's 100 Most Influential People in the World for his work tracking viral pandemic outbreaks, proposed pandemic insurance years before the novel coronavirus outbreak. No one bought it.

Now, in a post-COVID world, we hear his story. A time-jumping tale based on the life and work of Nathan Wolfe (who also happens to be the playwright's husband). Though not a play about COVID19, it is a true story of a pandemic expert. A deep dive into the profundities of scientific exploration and modern Judaism, the lengths one goes for love and family, the bracing truths of fatherhood and discovery, and the harrowing realities of facing your own mortality, *The Catastrophist* is also a story of a main character battling the story he's in... and who is writing it.

Podczas dyskusji w JTS, Wolfe opisał siebie:

"Jako żydowski Amerykanin, który ma interesujący związek z judaizmem. Pochodzę z rodziny, w której mój ojciec i obie strony mojej rodziny mają bardzo silną żydowską tożsamość, ja również, ale jestem ateistą. I próbuję sobie poradzić z pytaniem "czy naprawdę czuję, że cały świat może uratować człowieka?". Nie, nie bardzo. Szczerze mówiąc, jestem bardziej facetem od zdrowia publicznego... Bardzo mocno stanąłem po

stronie poglądu na poziomie populacji". (znacznik czasu 26:04)

Firma Wolfe'a, Metabiota, odegrała kluczową rolę w walce z wirusem Ebola w Sierra Leone i popełniła szereg kosztownych błędów podczas epidemii w 2014 roku. Pracownicy Metabiota nie tylko źle odczytali epidemię, ale także przyczynili się do spartaczonych wyników laboratoryjnych, osłabili partnerów i narazili ludzi na ryzyko zarażenia się przerażającym wirusem, zgodnie z dokumentami, które wyciekły i wywiadami z międzynarodowymi pracownikami służby zdrowia, jak podała Associated Press w 2016 roku.

JTS zadał pytanie dotyczące obwiniania zespołu Metabiota za "spartaczenie rozprzestrzeniania się wirusa Ebola", a odpowiedź Wolfe'a była kompletnym unikiem, obwiniającym innych i nie biorącym osobistej odpowiedzialności:

"Jednym z moich głównych przesłań jest: nie tocz ostatniej wojny, prawda? Zamierzamy zainwestować ogromną ilość energii w zapobieganie przyszłym pandemiom po Covid, czy będziemy zapobiegać Covid? Ponieważ następna będzie czymś innym ... większość moich kolegów, z którymi pracuję, pochodzi z Kamerunu, Sierra Leone lub Konga ... i tak naprawdę to nie byłem ja. Nie spędziłem czasu w Sierra Leone, to nie był kraj, w którym miałem doświadczenie, prawda? Więc tak naprawdę to wcale nie byłem ja osobiście... Pozwalamy na to, by w tym świecie ogromnej obfitości istniało takie ubóstwo, że tego rodzaju rzeczy mogą się wydarzyć... Dlaczego nam się nie udało? Cóż, dlaczego nie odnieść sukcesu, zanim będziemy musieli ponieść porażkę? Takie jest moje zdanie na ten temat".

Działalność biznesowa

Wolfe został Młodym Globalnym Liderem Światowego Forum Ekonomicznego ("WEF") w 2010 roku. Młodzi Globalni Liderzy są szkoleni przez sześć lat, zanim ukończą szkołę, co oznacza, zakładając, że był w "klasie" lub zaczął w 2010 roku, Wolfe zakończy programowanie w myśleniu grupowym WEF w 2016 roku.

Otrzymał fundusze NIH na 16 projektów w latach 1999-2009 o łącznej wartości 5 879 933 USD, napisał Arun na Twitterze.

```
> $(nih_projects_nathanwolfe).results | Format-Table appl_id, org_name, contact_pi_name, award_amount, is_active, project_start_date, project_end_date, award_notice_date, init_encumbrance_date, covid_response
```

appl_id	org_name	contact_pi_name	award_amount	is_active	project_start_date	project_end_date	award_notice_date	init_encumbrance_date
7942003	METABIOTA, INC	WOLFE, NATHAN D	853952	False	9/30/2009 4:00:00 AM	8/31/2012 4:00:00 AM	9/14/2010 4:00:00 AM	9/15/2010 11:00:00 AM
7863326	METABIOTA, INC	WOLFE, NATHAN D	959058	False	9/30/2009 4:00:00 AM	8/31/2011 4:00:00 AM	9/28/2009 4:00:00 AM	9/28/2009 11:00:00 AM
7821084	METABIOTA, INC	WOLFE, NATHAN D	665763	False	9/30/2005 4:00:00 AM	7/31/2010 4:00:00 AM	5/7/2009 4:00:00 AM	5/6/2009 11:00:10 AM
7681279	METABIOTA, INC	WOLFE, NATHAN D	665763	False	9/30/2005 4:00:00 AM	7/31/2012 4:00:00 AM	8/14/2009 4:00:00 AM	8/13/2009 11:00:00 AM
7334858	UNIVERSITY OF CALIFORNIA LOS ANGELES	WOLFE, NATHAN D	366451	False	9/30/2005 4:00:00 AM	7/31/2010 4:00:00 AM	4/2/2007 4:00:00 AM	
7077494	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	630001	False	9/30/2005 4:00:00 AM	7/31/2010 4:00:00 AM	9/30/2005 4:00:00 AM	
7271854	UNIVERSITY OF CALIFORNIA LOS ANGELES	WOLFE, NATHAN D	754346	False	9/30/2005 4:00:00 AM	7/31/2010 4:00:00 AM	9/13/2007 4:00:00 AM	
7128508	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	275030	False	9/30/2005 4:00:00 AM	9/30/2006 4:00:00 AM	8/4/2006 4:00:00 AM	
6799609	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	126819	False	9/30/1999 4:00:00 AM	5/31/2006 4:00:00 AM	8/22/2004 4:00:00 AM	
6663063	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	75600	False	9/30/1999 4:00:00 AM	8/31/2003 4:00:00 AM	9/20/2002 4:00:00 AM	
6708621	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	126819	False	9/30/1999 4:00:00 AM	5/31/2006 4:00:00 AM	9/5/2003 4:00:00 AM	
6942721	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	126819	False	9/30/1999 4:00:00 AM	5/31/2007 4:00:00 AM	7/2/2005 4:00:00 AM	
6358649	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	27000	False	9/30/1999 4:00:00 AM	9/29/2002 4:00:00 AM	9/28/2000 4:00:00 AM	
6082089	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	75504	False	9/30/1999 4:00:00 AM	9/29/2002 4:00:00 AM	9/28/1999 4:00:00 AM	
6188253	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	75504	False	9/30/1999 4:00:00 AM	8/31/2002 4:00:00 AM	9/21/2000 4:00:00 AM	
6394893	JOHNS HOPKINS UNIVERSITY	WOLFE, NATHAN D	75504	False	9/30/1999 4:00:00 AM	8/31/2003 4:00:00 AM	8/13/2001 4:00:00 AM	

```
Arun -> Root > Work > Common > nih.gov
> $(nih_projects_nathanwolfe).results | Measure-Object -Property award_amount -AllStats
```

Count	: 16
Average	: 367495.8125
Sum	: 5879933
Maximum	: 959058
Minimum	: 27000
StandardDeviation	: 328868.700960777
Property	: award_amount

W poprzednim artykule napisaliśmy, że otrzymał 20 milionów dolarów w grantach i kontraktach. Jednak teraz, po przejrzeniu wersji do druku, zauważamy, że te informacje z jego biografii University of Houston zostały napisane w 2013 roku.

Według jego biografii DCP3 napisanej na potrzeby publikacji z 2018 r., otrzymał on ponad 60 mln USD dotacji i kontraktów, między innymi od Google.org, National Institutes of Health, National Science Foundation, Bill & Melinda Gates Foundation i Departamentu Obrony USA. Jeśli obie biografie są dokładne, oznaczałoby to, że otrzymał 40 USD w ciągu 5 lat.

W 2008 r. firma o nazwie Epintel, która wydaje się być firmą półkową, bez dyrektorów, zmieniła nazwę sześć miesięcy po początkowym zgłoszeniu na Global Viral Forecasting. W 2012 r. firma ta ponownie zmieniła nazwę, tym razem na Metabiota.

Experience



Metabiota

14 years

- **Founder & Chairman of the Board**
2016 - Present · 6 years
San Francisco Bay Area
- **Founder & CEO**
2008 - 2016 · 8 years
San Francisco Bay Area

Zgodnie z profilem Wolfe'a na LinkedIn, założył on Metabiota w 2008 roku, więc zakładamy, że założył ją w czasie, gdy firma po raz pierwszy zmieniła nazwę na Global Viral Forecasting, ponieważ jest to podobna nazwa do organizacji non-profit, którą założył rok wcześniej: Global Viral Forecasting Institute ("GVFI"), znanego później jako Global Viral ("GV").

Według jej profilu na LinkedIn, od samego początku Karen Saylors była dyrektorem Metabiota. W 2016 r. awansowała na stanowisko wiceprezesa, a w 2019 r. Saylors opuściła Metabiota, aby współzałożyć Labyrinth Global Health wraz z Mary Guittieri, również z Metabiota.

Saylors jest współautorką artykułu opublikowanego w 2020 r. wraz z kilkoma podmiotami stowarzyszonymi Metabiota, One Health i Labyrinth zatytułowanego "Serologia i perspektywy behawioralne dotyczące choroby wirusowej Ebola wśród sprzedawców mięsa z buszu w Equateur w Demokratycznej Republice Konga po wybuchu epidemii w 2018 r.". Co dziwne, pomimo opuszczenia Metabiota i założenia Labyrinth rok wcześniej, jej powiązania są odnotowane jako Metabiota, a nie Labyrinth.

Według VentureBeat, zarówno Metabiota, jak i Global Viral ("GV") rozpoczęły działalność jako organizacje non-profit z finansowaniem załączkowym od Google i Skoll Foundation. Jeffrey

Skoll przewodniczy Fundacji Skoll i od 2020 roku przyznaje dotacje w wysokości ponad 80 milionów dolarów rocznie. Oprócz Fundacji, Grupa Jeffa Skolla obejmuje Capricorn Investment Group, Participant oraz, do czasu zamknięcia w 2017 r., Skoll Global Threats Fund.

GV została początkowo założona jako organizacja koncentrująca się na badaniu chorób zakaźnych, ich przenoszeniu między zwierzętami i ludźmi oraz ryzyku związanym z ich globalnym rozprzestrzenianiem się. Jednak te obszary badań przeniosły się na Metabiota.

W 2011 roku Wolfe został uznany przez magazyn Time za jedną ze stu najbardziej wpływowych osób na świecie. "Nathan Wolfe kieruje CIA chorób zakaźnych", rozpoczął się artykuł w Time i kontynuował:

"GVFI ma punkty nasłuchu wirusów rozrzucone po całej Afryce Środkowej, podczas gdy śledzi wirusy w odległych miejscach w Chinach, Malezji i Laosie. Wolfe – który jest zarówno XIX-wiecznym odkrywcą, jak i nowoczesnym wirusologiem – spędza większość czasu podróżując po Afryce, zbierając próbki krwi i ścigając ogniska chorób".

W 2014 r. Metabiota pozyskała kapitał w wysokości 2,4 mln USD. Również w 2014 r. Komisja Europejska przyznała Metabiota dotację w wysokości prawie 80 mld euro na okres kolejnych siedmiu lat na współpracę z europejskimi i kanadyjskimi współpracownikami nad zaawansowanym projektem mającym na celu walidację zarówno wysoce czułego testu diagnostycznego, jak i niezwykle obiecującej metody leczenia wirusa Ebola.

W 2015 r. Metabiota pozyskała kolejne 30 mln USD kapitału od 24 inwestorów pod przewodnictwem Rosemont Seneca Technology Partners ("RSTP") z inwestycjami Capricorn Health & Special Opportunities (która była częścią Capricorn Investment Group i przemianowana na Martis Capital w 2018 r.), WP Global Partners, Industry Ventures i Data Collective ("DCVC").

Według profilu WEF Wolfe'a, Metabiota jest "wspierana przez Google Ventures, DCVC i innych wiodących inwestorów".

Jako oddział GV, 25 września 2019 r. uruchomiono Laboratorium Badań nad Systemami Złożonymi ("LRC"), aby wykorzystać "siłę rygorystycznego myślenia ilościowego do rozwiązywania problemów w sferze naukowej, komercyjnej i społecznej".

Our current, funded projects touch areas of Ecology, Evolution and Biodiversity. Over the next two years, we expect to expand our work in Public Health, Urbanization & Climate Change, Quantum-AI & Cognition, Deep Knowledge Catalogs, and Information Theory. The study of climate change and its effects will remain a strong and continued area of focus.

[Laboratory for Research in Complex Systems, Launch Message](#)

W komunikacie startowym LRC założyciel i dyrektor generalny Shailesh Date, który był dyrektorem generalnym GV, uznał "ogromne dziedzictwo Nathana Wolfe'a, założyciela i byłego szefa Global Viral, który pozostawia nam intelektualną i bogatą w zasoby spuściznę".

Od 1 stycznia 2020 r. GV przeszło do LRC "pod nowym kierownictwem, a także z nowym zarządem" – czytamy na stronie internetowej GV. Jednak nie tylko dyrektor generalny GV jest również dyrektorem generalnym LRC, ale Edward "Eddy" Rubin jest głównym naukowcem zarówno w GV, jak i LRC, a także dyrektorem naukowym Metabiota i członkiem zarządu Global Virome Project ("GVP") wraz z Peterem Daszakiem z EcoHealth Alliance.

"Opracowujemy potężne rozwiązania oparte na badaniach naukowych i technologicie przełomowe, aby poprawić jakość życia" – czytamy na stronie LRC. Gdzie wcześniej słyszeliśmy termin "moonshot"?

14 kwietnia 2020 roku LRC Systems otrzymało grant od DARPA, Agencji Zaawansowanych Projektów Badawczych Obrony Stanów Zjednoczonych. Następnego dnia LRC ogłosiło opracowanie Sample.Exchange, platformy internetowej dla naukowców z całego

świata, umożliwiającą udostępnianie próbek biologicznych na potrzeby różnorodnych projektów, w tym próbek związanych z epidemią Covid-19.

W sierpniu 2021 r. Wolfe założył firmę Baktus Inc. jako zagraniczną korporację kalifornijską. Kilka miesięcy później, w listopadzie, Baktus zebrał 7,5 mln USD. Drugi dyrektor Baktus, Michael Kertesz, również założył Karius Inc. Nawiasem mówiąc, Karius i Baktus to tytuł norweskiej powieści dla dzieci. Głównymi bohaterami są Karius (czarnowłosa) i Baktus (rudowłosa). Ich imiona to kalambury na temat próchnicy i bakterii.

Contagion

Contagion został wydany we wrześniu 2011 roku i 9 lat później znaleźliśmy się w pandemii, która nie różni się zbytnio od tego, co zostało przedstawione w filmie.

W 2020 roku wielu zaczęło dostrzegać rażące podobieństwa Contagion do trwającej pandemii Covid, a film stał się jednym z najczęściej oglądanych filmów na platformach streamingowych i nielegalnych stronach streamingowych. Takie rzeczy, jak wzmianka o dystansie społecznym, okresach izolacji, ograniczaniu kontaktów poza kręgami rodzinnymi, aż po uświadomienie sobie, że wirus pochodzi od nietoperza, tak jak teoretyzowano, skąd pochodzi Covid. Nawet postacie w filmie wydają się przedstawiać ludzi lub nosić elementy, które mogą nam się wydawać znajome z niedawnych czasów.

Firma filmowa Jeffa Skolla, Participant, współpracowała z Warner Brothers przy produkcji Contagion, a Wolfe pracował jako inicjator i doradca techniczny przy filmie. Wolfe powiedział kiedyś:

“Będzie coraz więcej tych wirusów, które się pojawią, i będą niszczyielskie wirusy, które pojawią się za naszego życia. Prawdziwym pytaniem i sposobem, w jaki przyszłe pokolenia będą nas oceniać, jest to, w jakim stopniu byliśmy na to

przygotowani. Musimy wyjść przed szereg, musimy podejść do tych rzeczy, jak zamierzamy tam wyjść i przewidzieć wystąpienie tych pandemii i jak im zapobiegać”.

Projekt TerraMar

TerraMar Project, “środowiskowa organizacja non-profit”, została założona w 2012 roku przez skazaną za przestępstwa seksualne Ghislaine Maxwell. Ogłoszenie o organizacji non-profit pochodziło od czterech “uznanych ekspertów morskich”: Dr Sylvia Earle, kapitan Don Walsh, Dan Laffoley i łowca wirusów Nathan Wolfe. Wolfe był więc jednym z założycieli TerraMar.

Pełne morze – stanowiące 64% światowych oceanów – jest jak wspólna własność planety, nie należy do nikogo. Koalicja organizacji pozarządowych, naukowców i aktywistów “przejęła” te nienależące do nikogo wody i nadała im nazwę TerraMar. Grupa ta zaoferowała ludziom paszporty, dzięki którym mogli stać się obywatelami pełnego morza, wraz z możliwością bycia “ambasadorami” wybranego przez siebie podwodnego gatunku morskiego.



Nathan Wolfe
@virushunter

...

Proud to be cyanobacteria ambassador
@terramarproject - visible from space, originators of
O2 & chloroplasts cousins! theterramarproject.org

5:50 PM · Oct 5, 2013 · Twitter Web Client

W 2015 roku Daily Mail poinformował, że organizacja została “wymieniona jako partner Clinton Global Initiative w Sustainable Oceans”, partnerstwo, które zostało ogłoszone w 2013 roku, cztery lata po tym, jak Maxwell został wezwany do sądu przez ofiary Jeffreya Epsteina. Również w 2013 r. zarejestrowano siostrzaną organizację w Wielkiej Brytanii.

Podczas składania zeznań w 2016 r. w celu udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące operacji handlu ludźmi, którą rzekomo prowadziła z Epsteinem, Maxwell twierdziła, że jest obywatelką TerraMar (patrz strona 372 transkrypcji zeznań Ghislaine Maxwell, 22 kwietnia 2016 r.).

W połowie 2019 r., wkrótce po tym, jak nowojorscy prokuratorzy federalni aresztowali Epsteina, TerraMar (USA) ogłosił zamknięcie, a sześć miesięcy później TerraMar (Wielka Brytania) został rozwiązany.

Biorąc pod uwagę, że Maxwell jest znanym handlarzem dziećmi, posiadającym licencje pilota helikoptera i łodzi podwodnej, którego klienci są tak zamożni, że są zasadniczo odporni na ściganie za płacenie za seks z dziećmi, można spekulować na temat prawdziwego celu TerraMar; osiedlania się na wodach międzynarodowych w celu wykorzystania słabości prawa na nich obowiązującego.

Fundacja Edge

Wolfe jest członkiem Fundacji Edge. “Jeśli chcesz wyobrazić sobie moją pracę, jednym ze sposobów jest myślenie o mnie jako o kuratorze kolekcji drobnoustrojów. Mam te ogromne repozytoria. Mam miejsca na całym świecie, których celem jest zbieranie interesujących mikroorganizmów, a następnie nawiązuję współpracę z różnymi grupami” – powiedział Wolfe w wywiadzie dla Edge.

W 2009 roku, kiedy według Edge “świat wpadł w panikę z powodu epidemii świńskiej grypy H1N1” – sfałszowanej pandemii – Wolfe opublikował artykuł w The New York Times:

“Wydaje się, że epidemia świńskiej grypy pojawiła się bez ostrzeżenia. W ciągu kilku dni od zauważenia grypa rozprzestrzeniła się już do punktu, w którym jej powstrzymanie nie było możliwe. Jednak wirus, który ją wywołał, musiał istnieć już od jakiegoś czasu, zanim został odkryty. Czy nie mogliśmy go wykryć i zadziałać wcześniej, zanim

rozprzestrzenił się tak szeroko? Odpowiedź jest prawdopodobnie twierdząca – gdybyśmy zwracali większą uwagę na interakcje między ludźmi a zwierzętami, które umożliwiają pojawienie się nowych wirusów.

“Chociaż wiele pozostaje nieznanych na temat tego, jak rodzą się pandemie, znamy rodzaje drobnoustrojów – takich jak SARS (zespół ostrej niewydolności oddechowej), grypa i HIV – które stanowią ryzyko powszechnej choroby. Wiemy, że zwykle pojawiają się one u zwierząt i najczęściej w określonych miejscach na całym świecie, takich jak dorzecze Kongo i Azja Południowo-Wschodnia”.

Fundacja Edge wystartowała jako internetowa wersja “The Reality Club”, “nieformalnego” zgromadzenia naukowców i “innych myślicieli w świecie empirycznym, którzy poprzez swoją pracę i pisanie artykułów zajmują miejsce tradycyjnego intelektualisty w uwidacznianiu głębszych znaczeń naszego życia, redefiniując kim i czym jesteśmy”.

Epstein brał udział w corocznych pytaniach Fundacji Edge i uczestniczył w jej “kolacjach miliarderów”. John Brockman – prezes, założyciel i główny impresario Fundacji Edge – może być również powodem, dla którego tak wielu wybitnych naukowców odpowiadało na niezręczne pytania dotyczące ich związków z Epsteinem; są klientami Brockmana. [https://en.wikipedia.org/wiki/John_Brockman_\(literary_agent\)](https://en.wikipedia.org/wiki/John_Brockman_(literary_agent)) (polski Żyd)

Brockman został opisany jako “intelektualny pomocnik” Epsteina, a Fundacja Edge działała jako “salon” dla intelektualistów naukowych, których można było wykorzystać do dyspozycji Epsteina. Fundacja Edge rzekomo otrzymała znaczne wsparcie od “charytatywnych” organizacji Epsteina.

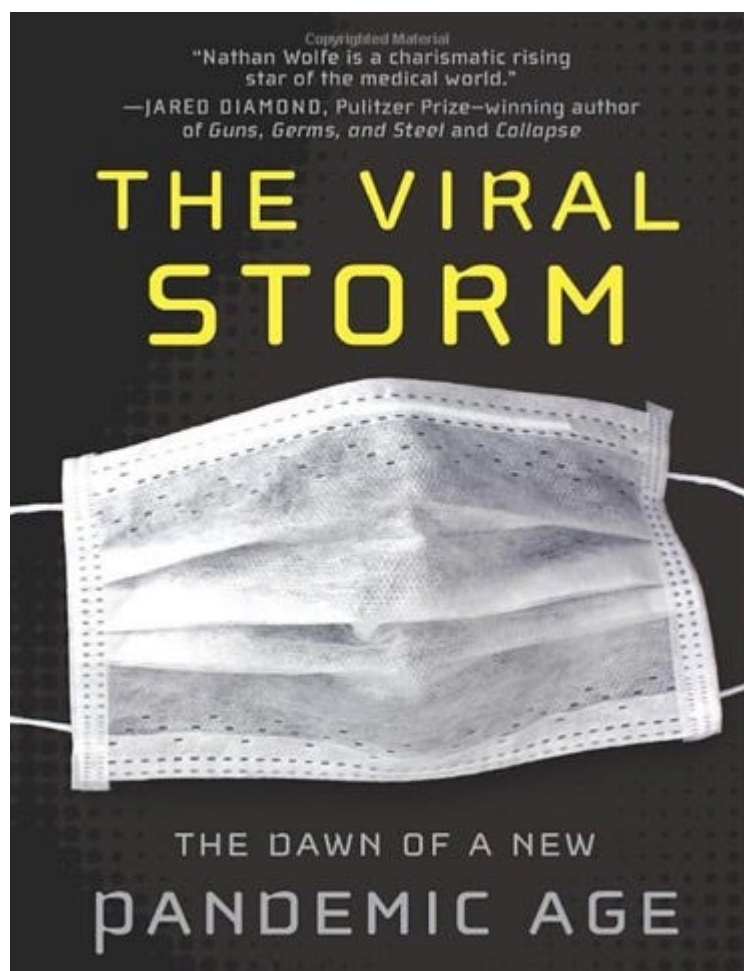
Inni członkowie Fundacji Edge to “Spirit Cooker” Marina Abramovic, Jeff Bezos z Amazona, Larry Page z Google’a, a także, wśród wielu innych głośnych nazwisk, eBay i założyciel

The Skoll Foundation Jeff Skoll.

.....

W 2012 roku Wolfe napisał książkę "The Viral Storm: The Dawn of a New Pandemic Age". Ostrzegał w niej, że ludzie stają się coraz bardziej podatni na pandemię i że w przyszłości będziemy świadkami wielu z nich. W tekście przewidział wszystko, co faktycznie się wydarzyło. Wolfe dosłownie napisał książkę o tym, jak stworzono SARS-CoV-2 i "szczepionki".

Ale to nie wszystko. Podziękował 16 osobom za pomoc w napisaniu swojej książki, a jedną z nich był sam Jeffrey Epstein.



I thank my father, Chuck Wolfe, mother, Carol Wittenberg, and sister, Julie Hirsch, and their families for always encouraging my love of science and standing decidedly by me despite my years of travel and absence, and my sweet grandmother, Ann Sloman, who has supported her grandson despite the fact that he didn't want to become a "doctor." I am privileged to have loyal and generous friends who have kindly contributed their valuable time and unique skills to my work, including Zack Bogue, Sebastian Buckup, June Cohen, Tom DeRosa, Jeffrey Epstein, Sanjay Gupta, Erez Kalir, John Kelley, Nina Khosla, Larry Kirshbaum, Boris Nikolic, Sally O'Brien, Sarah Schlesinger, Narry Singh, Linda Stone, and Riaz Valani. Last, but certainly not least, I would like to thank Lauren Gunderson, my thoughtful, wonderful reader, editor, and partner who kept me going throughout.

Jemen gotowy do stawienia czoła nowej koalicji imperialnej



Nikt nigdy nie stracił pieniędzy stawiając na zdolność Imperium Chaosu, Kłamstwa i Grabieży do stworzenia “koalicji chętnych” w obliczu geopolitycznego dylematu.

W każdym przypadku, należycie objętym panującym “porządkiem międzynarodowym opartym na zasadach”, “chętny” odnosi się do wasali uwiedzionych marchewką lub kijem, aby podążać za zachciankami Imperium.

Przejdźmy do najnowszego rozdziału: Koalicja Ludobójstwa Prosperity, której oficjalna – heroiczna – nazwa, będąca znakiem towarowym czarodziejów P.R. Pentagonu, to “Operacja Prosperity Guardian”, rzekomo zaangażowana w “zapewnienie swobody żeglugi na Morzu Czerwonym”.



Postaw kawę

Tłumaczenie: Waszyngton wypowiedział wojnę jemeńskiemu Ansarullahowi. Na Morze Czerwone wysłano już dodatkowy amerykański niszczyciel.

Ansarullah nie ustępuje i nie daje się zastraszyć. Wojsko Houthi już podkreśliło, że jakikolwiek atak na jemeńskie aktywa lub wyrzutnie rakiet Ansarullahu zabarwi całe Morze Czerwone na czerwono.

Wojsko Houthi nie tylko potwierdziło, że ma “broń, która zatopi wasze lotniskowce i niszczyciele”, ale także wystosowało oszałamiające wezwanie do sunnitów i szyitów w Bahrajnie, by zbuntowali się i obalili króla Hamada al-Khalifę.

Od poniedziałku, jeszcze przed rozpoczęciem operacji, lotniskowiec Eisenhower znajdował się około 280 km od najbliższych szerokości geograficznych kontrolowanych przez Ansarullah. Houthis posiadają przeciwokrętowe pociski

balistyczne Zoheir i Khalij-e-Fars o zasięgu od 300 do 500 km.

Członek Najwyższej Rady Politycznej Ansarullah Muhammad al-Bukhaiti poczuł się zmuszony do ponownego podkreślenia oczywistości: "Nawet jeśli Ameryce uda się zmobilizować cały świat, nasze operacje na Morzu Czerwonym nie ustaną, dopóki nie ustanie masakra w Gazie. Nie zrezygnujemy z odpowiedzialności za obronę Moustazafeen (uciskanych) na Ziemi".

Świat powinien się przygotować: "Zatopiony lotniskowiec" może stać się nowym 9/11.

Żegluga na Morzu Czerwonym pozostaje otwarta

Handlarz bronią Lloyd "Raytheon" Austin, na swoim obecnym stanowisku szefa Pentagonu, odwiedza Azję Zachodnią – głównie Izrael, Katar i Bahrajn – aby promować nową "międzynarodową inicjatywę" patrolowania Morza Czerwonego, cieśniny Bab al-Mandeb (która łączy Morze Arabskie z Morzem Czerwonym) i Zatoki Adeńskiej.

Jak zauważył al-Bukhaiti, strategia Ansarullah polega na atakowaniu każdego statku pływającego po Morzu Czerwonym, który jest powiązany z izraelskimi firmami lub zaopatruje Izrael – coś, co dla Jemeńczyków jest dowodem ich współudziału w ludobójstwie w Strefie Gazy. Skończy się to dopiero wtedy, gdy skończy się ludobójstwo.

Jednym ruchem – de facto blokadą morską – Ansarullah udowodnił, że król jest nagi: Jemen zrobił w praktyce więcej w obronie sprawy palestyńskiej niż większość kluczowych graczy regionalnych razem wziętych. Nawiasem mówiąc, Netanjahu publicznie nakazał im wszystkim się zamknąć. I tak się stało.

To dość pouczające, aby jeszcze raz prześledzić pieniądze. Izrael bardzo mocno ucierpiał. Port w Ejłacie jest praktycznie

zamknięty, a jego dochody spadły o 80%.

Na przykład tajwański gigant żeglugowy Yang-Ming Marine Transport Corporation pierwotnie planował przekierować swoje ładunki z Izraela do portu Aszdod. Następnie odciął się od wszelkich przesyłek do jakiegokolwiek izraelskiego miejsca docelowego.

Nic dziwnego, że Yoram Sebba, prezes Izraelskiej Izby Żeglugi, wyraził zdziwienie “złożoną” taktyką Ansarullah i “nieujawnionymi” kryteriami, które wprowadziły “całkowitą niepewność”. Arabia Saudyjska, Egipt i Jordania również zostały złapane w jemeńską sieć.

Należy pamiętać, że Ansarullah blokuje tylko te statki, które płyną do Izraela. Większość żeglugi morskiej na Morzu Czerwonym pozostaje otwarta.

Tak więc decyzja giganta żeglugowego Maersk o nie korzystaniu z Morza Czerwonego, wraz z innymi globalnymi potentatami żeglugowymi, może być krokiem zbyt ekstremalnym – prawie że błaganiem o patrol pod dowództwem USA.



Postaw kawę

Wejdź do CTF 153

Jak dotąd, po jednej stronie mamy Jemen praktycznie rządzący Morzem Czerwonym. Po drugiej stronie mamy tandem ZEA-Saudi-Jordania, w postaci – alternatywnego – lądowego korytarza towarowego utworzonego z portu Jebel Ali w Zatoce Perskiej przez Arabię Saudyjską do Jordanii, a następnie Izraela.

Korytarz wykorzystuje technologię logistyczną firmy Trucknet: jest to lądowa łączność oparta na ciężarówkach w praktyce,

skracać czas transportu z 14 dni przez Morze Czerwone do maksymalnie 4 dni na drodze, 300 ciężarówek dziennie.

Jordania oczywiście bierze w tym udział, obsługując przeładunek ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Arabii Saudyjskiej.

Nadrzędnymi ramami dla tego wszystkiego jest plan

Jeden Izrael, entuzjastycznie promowany przez Netanjahu, którego kluczowym celem jest połączenie z Półwyspem Arabskim, a przede wszystkim metropolia technologiczna NEOM, która ma zostać zbudowana teoretycznie do 2039 r. w północno-zachodniej prowincji Tabuk w Arabii Saudyjskiej, na północ od Morza Czerwonego, na wschód od Egiptu przez Zatokę Akaba i na południe od Jordanii.

NEOM to projekt MbS mający na celu modernizację kraju, w którym, nawiasem mówiąc, znajdują się miasta SI obsługiwane przez Izrael.

To jest to, na co Rijad naprawdę stawia, znacznie bardziej niż na rozwój bliższych stosunków z Iranem w ramach BRICS+. Albo na troskę o przyszłość Palestyny.

W kwestii planowanej blokady morskiej Jemenu Saudyjczycy byli jednak znacznie bardziej ostrożni. Nawet gdy Tel Awiw bezpośrednio poprosił Biały Dom o zrobienie czegokolwiek, Rijad "poradził" Waszyngtonowi, by zachował powściągliwość.

Ponieważ jednak dla straussowskich neokonów, którzy obecnie kierują polityką Stanów Zjednoczonych, niewiele rzeczy ma większe znaczenie niż ochrona interesów handlowych na Morzu Czerwonym ich lotniskowca w Azji Zachodniej, decyzja o utworzeniu "koalicji" była prawie nieunikniona.

Oto najnowsze – a właściwie czwarte – wcielenie Połączonych Sił Morskich (CMF): wielonarodowa koalicja z 39 krajów utworzona w 2002 roku i dowodzona przez Piątą Flotę USA w

Bahrajnie.

Grupa zadaniowa już istnieje: to CTF 153, koncentrująca się na “międzynarodowym bezpieczeństwie morskim i budowaniu zdolności na Morzu Czerwonym, Bab al-Mandeb i Zatoce Adeńskiej”. To podstawa Koalicji na rzecz Ludobójczego Dobrobytu.

Członkami CTF 153 są, oprócz zwykłych podejrzanych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady, Europejczycy, tacy jak Norwegia, Włochy, Holandia i Hiszpania, supermocarstwo Seszele i Bahrajn (element Piątej Floty).

Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie, co istotne, nie są członkami. Po siedmioletniej wojnie, kiedy były częścią innej “koalicji” (Stany Zjednoczone niejako “przewodziły od tyłu”), wiedzą, co to znaczy walczyć z Ansarullahem.

Wszyscy na pokład Północnego Szlaku Morskiego

Jeśli sytuacja na Morzu Czerwonym stanie się naprawdę czerwona, natychmiast zburzy to zawieszenie broni Rijad-Sanaa. Biały Dom i amerykańskie głębokie państwo po prostu nie chcą porozumienia pokojowego. Chcą wojny Arabii Saudyjskiej z Jemenem.

Jeśli Morze Czerwone zmieni kolor na czerwony, światowy kryzys energetyczny gwałtownie zaostrzy się. W końcu co najmniej cztery miliony baryłek ropy naftowej i 12% całkowitego światowego handlu morskiego z Zachodem przechodzi przez Bab al-Mandeb każdego dnia.

Po raz kolejny mamy więc graficzne potwierdzenie, że Imperium Chaosu, Kłamstwa i Grabieży wzywa do zawieszenia broni tylko wtedy, gdy poważnie przegrywa: patrz przypadek Ukrainy.

Jednak brak zawieszenia broni w Strefie Gazy – popieranego przez przytłaczającą większość państw członkowskich ONZ –

niesie ze sobą ryzyko przerzutów w kierunku rozszerzenia wojny w Azji Zachodniej.

Może to wpisywać się w nieudolne imperialne uzasadnienie podpalenia Azji Zachodniej w celu zakłócenia chińskiej komercyjnej inicjatywy BRI i wejścia Iranu, Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich do rozszerzonego BRICS w przyszłym miesiącu. Jednocześnie, zgodnie z brakiem prawdziwego planowania strategicznego w Waszyngtonie, nie bierze to pod uwagę szeregu przerażających, niezamierzonych konsekwencji.

Tak więc, zgodnie z imperialną optyką, jedyną drogą naprzód jest dalsza militaryzacja – od Morza Śródziemnego po Kanał Sueski, Zatokę Akaba, Morze Czerwone, Zatokę Adeńską, Morze Arabskie i Zatokę Perską. Wpisuje się to dokładnie w ramy wojny o korytarze ekonomiczne.

Aksjomat powinien być wyryty w kamieniu: Waszyngton woli postawić na możliwą, głęboką globalną recesję niż po prostu pozwolić na humanitarne zawieszenie broni w Strefie Gazy. Recesja może przyspieszyć powszechne załamanie gospodarcze kolektywnego Zachodu i jeszcze szybszy wzrost wielobiegunowości.

Prezydent Putin zauważył niedawno, że Północny Szlak Morski staje się obecnie bardziej wydajnym morskim korytarzem handlowym niż Kanał Sueski.

[Źródło](#)



Postaw kawę

Czy Jemen – blokujący hegemonię USA w Azji Zachodniej – zostanie zbombardowany?



Nowa koalicja pod przewodnictwem USA na Morzu Czerwonym będzie miała trudności z przezwyciężeniem blokady morskiej Jemenu wobec Izraela, ponieważ produkowane w kraju i niedrogie drony i rakiety Ansarallaha wyrównały technologiczne szanse.

Biorąc pod uwagę ponowne skupienie się na faktycznym rządzie Jemenu kierowanym przez Ansarallah i jego siły zbrojne, nadszedł czas, aby wyjść poza uproszczoną i lekceważącą charakterystykę Huti jako jedynie grupy “rebeliantów” lub podmiotu niepaństwowego.

Od czasu rozpoczęcia wojny przez koalicję pod wodzą Saudyjczyków przeciwko Ansarallah w 2015 roku, jemeński ruch oporu przekształcił się w potężną siłę militarną, która nie tylko upokorzyła Arabię Saudyjską, ale także rzuca wyzwanie ludobójczym działaniom Izraela w Strefie Gazy, a także przeważającej sile ognia i zasobom amerykańskiej marynarki wojennej na najważniejszej drodze wodnej na świecie.



Postaw kawę

Ekonomiczne skutki jemeńskich operacji morskich

W odpowiedzi na bezprecedensowy atak Izraela na Strefę Gazy, w wyniku którego zginęło ponad 20 000 osób, w tym głównie kobiety i dzieci, jemeńskie siły zbrojne Ansarallah ogłosiły 14 listopada, że zamierzają zaatakować każdy powiązany z Izraelem statek przepływający przez strategiczną cieśninę Bab al-Mandab na Morzu Czerwonym. Ta kluczowa droga wodna służy jako brama do Kanału Sueskiego, przez którą każdego dnia przepływa około 10 procent światowego handlu i 8,8 miliona baryłek ropy naftowej.

W dniu 9 grudnia Ansarallah ogłosił, że rozszerzy swoje operacje, aby atakować każdy statek na Morzu Czerwonym w drodze do Izraela, niezależnie od jego narodowości. “Jeśli Gaza nie otrzyma żywności i leków, których potrzebuje, wszystkie statki na Morzu Czerwonym zmierzające do izraelskich portów, niezależnie od ich narodowości, staną się celem naszych sił zbrojnych” – powiedział w oświadczeniu rzecznik sił zbrojnych Ansarallah.

Według oficjalnych oświadczeń, Ansarallah do tej pory z powodzeniem zaatakował dziewięć statków za pomocą dronów i pocisków rakietowych, a także zdołał przejąć jeden statek stowarzyszony z Izraelem na Morzu Czerwonym. Operacje te skłoniły największe międzynarodowe firmy żeglugowe, w tym CMA CGM i MSC, a także gigantów naftowych BP i Evergreen, do zmiany trasy swoich statków płynących do Europy wokół Rogu Afryki, dodając 13 000 km i znaczne koszty paliwa do podróży.

Opóźnienia, czas tranzytu i opłaty ubezpieczeniowe za żeglugę komercyjną gwałtownie wzrosły, grożąc wzrostem inflacji na całym świecie. Jest to szczególnie niepokojące dla Izraela, który już zmaga się z ekonomicznymi reperkusjami swojego

najdłuższego i najbardziej śmiertelnościowego konfliktu z palestyńskim ruchem oporu w historii.

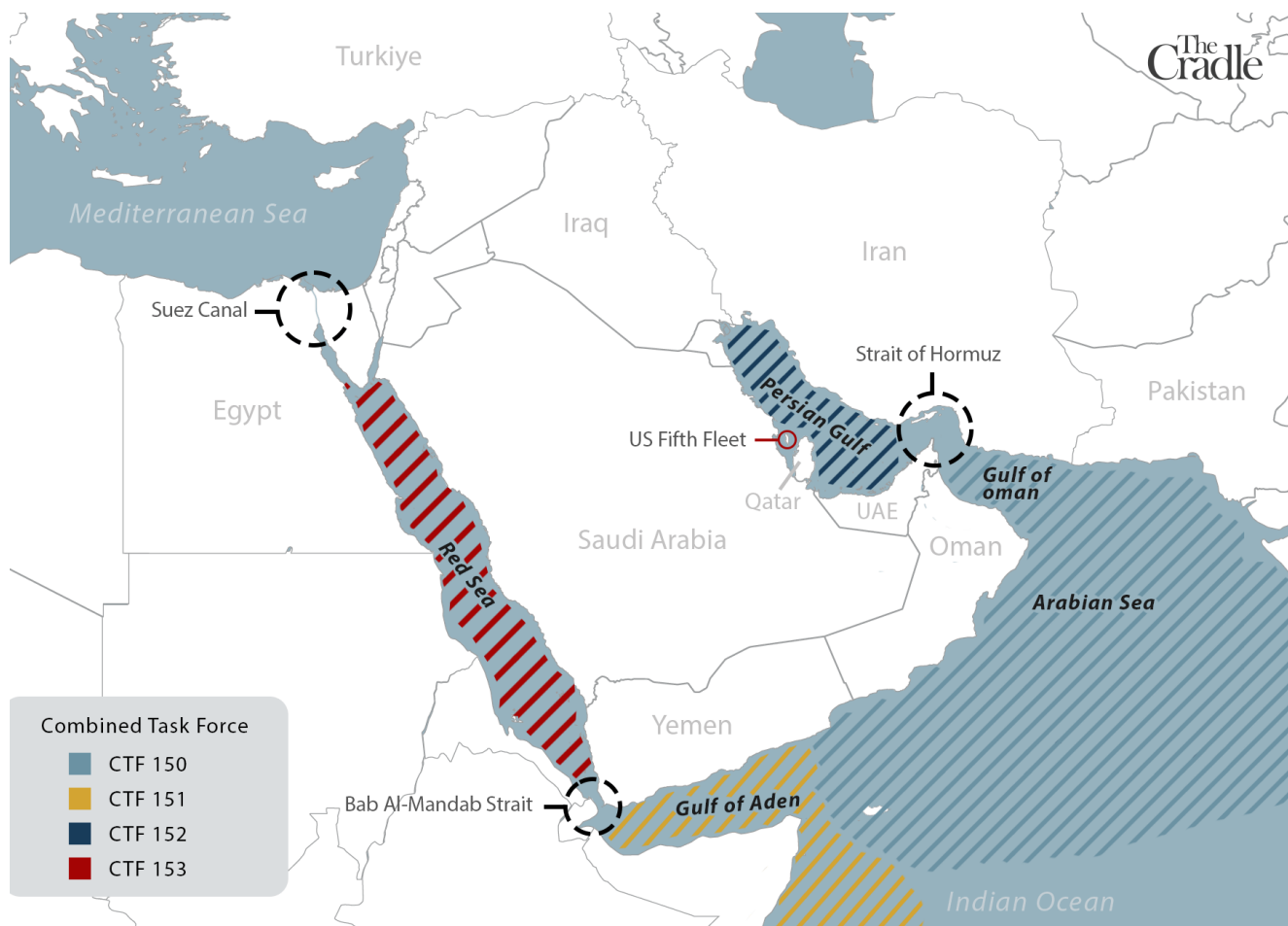
Ponadto Ansarallah przeprowadził wiele ataków rakietowych i dronów na południowe miasto portowe Izraela, Ejlat, zmniejszając jego komercyjny ruch żeglugowy o 85%.

Zakłócenia na Morzu Czerwonym bezpośrednio podważają kluczowy element strategii bezpieczeństwa narodowego Białego Domu z roku 2022, która jednoznacznie stwierdza, że Stany Zjednoczone nie pozwolą żadnemu narodowi *“zagrozić swobodzie żeglugi po drogach wodnych Bliskiego Wschodu, w tym Cieśninie Ormuz i Bab al-Mandab”*.

Koalicja niechętnych

18 grudnia, w odpowiedzi na działania Sany, Sekretarz Stanu Lloyd Austin ogłosił utworzenie koalicji morskiej o nazwie Operacja Strażnik Dobrobytu, z około 20 krajami wezwanymi do przeciwdziałania jemeńskim atakom i zapewnienia bezpiecznego przepływu statków przez Morze Czerwone.

Austin ogłosił, że nowa koalicja morska obejmie między innymi Wielką Brytanię, Kanadę, Francję, Włochy, Hiszpanię, Norwegię, Holandię, Seszele i Bahrajn.



Mapa dowodzonych przez USA Połączonych Sił Morskich (CMF) w Azji Zachodniej i Afryce Północnej.

W odpowiedzi na tę zapowiedź, Mohammed al-Bukhaiti z biura politycznego Ansarallah obiecał, że jemeńskie siły zbrojne nie cofną się przed niczym:

«Jemen czeka na utworzenie najbardziej plugawej koalicji w historii, aby zaangażować się w najświętszą bitwę w historii. Jak będą postrzegane kraje, które w pośpiechu utworzyły międzynarodową koalicję przeciwko Jemenowi, aby chronić sprawców izraelskiego ludobójstwa?»

Wkrótce sekretarz Austin i doradca Białego Domu Jake Sullivan znaleźli się w kłopotliwej sytuacji. Niedługo po ogłoszeniu koalicji, kluczowi sojusznicy USA – Arabia Saudyjska i Egipt – odmówili udziału. Europejscy sojusznicy – Dania, Holandia i Norwegia – zapewнили minimalne wsparcie, wysyłając jedynie garstkę oficerów marynarki wojennej.

Francja zgodziła się na uczestnictwo, ale odmówiła wysłania

dodatkowych okrętów do regionu lub umieszczenia tam swojego istniejącego statku pod dowództwem USA. Włochy i Hiszpania zaprzeczyły twierdzeniom o swoim udziale, a osiem krajów pozostało anonimowych, co poddaje w wątpliwość ich istnienie.

Ansarallah zniszczył tym samym kolejny filar Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Białego Domu, która ma na celu *“promowanie integracji regionalnej poprzez budowanie powiązań politycznych, gospodarczych i w zakresie bezpieczeństwa między partnerami USA, w tym poprzez zintegrowane struktury obrony powietrznej i morskiej”*.

Przewrót w prowadzeniu wojny morskiej

Pentagon planuje bronić statków handlowych za pomocą systemów obrony przeciwrakietowej na amerykańskich i sojuszniczych lotniskowcach rozmieszczonych w regionie.

Jednak światowe supermocarstwo, obecnie w dużej mierze zdane na własne siły, nie ma zdolności wojskowych do odparcia ataków z ogarniętego wojną Jemenu, najbiedniejszego kraju Azji Zachodniej.

Dzieje się tak, ponieważ Stany Zjednoczone polegają na drogich i żmudnych w produkcji pociskach przechwytyjących, aby przeciwdziałać niedrogim i masowo produkowanym dronom i pociskom, które posiada Ansarallah.

Austin ogłosił swoje oświadczenie wkrótce po tym, jak niszczyciel USS Carney przechwycił 14 jednokierunkowych dronów atakujących w ciągu zaledwie jednego dnia, 16 grudnia.

Operacja wydawała się sukcesem, ale Politico szybko poinformowało, że według trzech urzędników Departamentu Obrony USA koszt przeciwdziałania takim atakom *“budzi coraz większe obawy”*.

Pociski SM-2 używane przez USS Carney kosztują około 2,1 miliona dolarów za sztukę, podczas gdy jednokierunkowe drony

atakujące Ansarallah kosztują zaledwie 2000 dolarów za sztukę.

Oznacza to, że aby 16 grudnia zestrzelić drony warte 28 000 dolarów, Stany Zjednoczone wydały co najmniej 28 milionów dolarów w ciągu zaledwie jednego dnia.

Ansarallah przeprowadził obecnie ponad 100 ataków dronami i pociskami raketowymi, celując w dziesięć statków handlowych z 35 krajów, co oznacza, że koszt samych amerykańskich pocisków przechwytyjących przekroczył 200 milionów dolarów.

Ale koszt nie jest jedynym ograniczeniem. Jeśli Ansarallah utrzyma tę strategię, siły USA szybko wyczerpią swoje zapasy pocisków przechwytyjących, które są potrzebne nie tylko w Azji Zachodniej, ale także w Azji Wschodniej.

Jak zauważył Fortis Analysis, Stany Zjednoczone mają osiem krążowników i niszczycieli raketowych operujących na Morzu Śródziemnym i Morzu Czerwonym, z łącznie 800 pociskami przechwytyjącymi SM-2 i SM-6 do obrony okrętów. Fortis Analysis zauważa ponadto, że produkcja tych pocisków jest powolna, co oznacza, że każda trwająca kampania mająca na celu zwalczanie Ansarallah szybko wyczerpie amerykańskie zapasy pocisków przechwytyjących do niebezpiecznie niskiego poziomu. Tymczasem amerykański producent broni Raytheon może wyprodukować mniej niż 50 pocisków SM-2 i mniej niż 200 pocisków SM-6 rocznie.

Jeśli zapasy te zostaną zmniejszone, marynarka wojenna USA będzie bezbronna nie tylko na Morzu Czerwonym i Morzu Śródziemnym, gdzie aktywna jest również Rosja, ale także na Oceanie Spokojnym, gdzie Chiny stanowią poważne zagrożenie dzięki swoim pociskom hipersonicznym i balistycznym.

Analiza Fortis kończy się stwierdzeniem, że im dłużej Ansarallah kontynuuje *“ostrzeliwanie znienacka”* komercyjnych, amerykańskich i sojuszniczych zasobów morskich, *“tym gorszy staje się rachunek. Łańcuchy dostaw wygrywają wojny – a my tracimy tę krytyczną domenę”*.

Ansarallah nie próbował jeszcze ataku rojem dronów, który zmusiłby amerykańskie okręty do przeciwdziałania dziesiątkom nadchodzących zagrożeń jednocześnie.

“Rój mógłby obciążyć zdolności pojedynczego okrętu wojennego, ale co ważniejsze, mógłby oznaczać, że broń przedostałaby się obok nich i uderzyła w statki komercyjne” – zauważył Salvatore Mercogliano, ekspert ds. marynarki wojennej i profesor na Uniwersytecie Campbell w Karolinie Północnej.



Postaw kawę

Co więcej, amerykańskie okręty wojenne stanęłyby również przed pytaniem, jak uzupełnić swoje zapasy rakiet.

John Finn Missile Capacity

VLA
6 x



TLAM
32 x



ESSM
16 x



SM-2MR
30 x



SM-6
16 x



SM-3
8 x

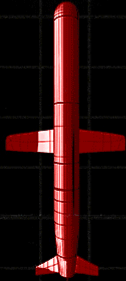


USS PORTER Missile Capacity

Harpoon
8 x



VLA
6 x



TLAM
32 x



RAM
11 x



SM-2MR
36 x



SM-2ER
8 x



SM-3
8 x



Potencjał rakietowy USS John Finn i USS Porter

“Jedynym miejscem, w którym można przeładować broń, jest Dżibuti (amerykańska baza w Rogu Afryki), a to jest blisko miejsca akcji” – powiedział.

Inni eksperci sugerują, że okręty albo popłynęłyby na Morze Śródziemne, aby przeładować broń z amerykańskich baz we Włoszech i Grecji, albo na wyspę Bahrajn w Zatoce Perskiej, na której znajduje się Naval Support Activity i jest domem dla Centralnego Dowództwa Sił Morskich USA i Piątej Floty Stanów Zjednoczonych.

“Wielki kompensator”

W związku z tym Abdulghani al-Iryani, starszy badacz w Centrum Studiów Strategicznych w Sanie, opisał sytuację w Jemenie jako przypadek, w którym technologia działa jak “wielki kompensator”.

“Twój F-15, który kosztuje miliony dolarów, nic nie znaczy, ponieważ mam mojego drona, który kosztuje kilka tysięcy dolarów i wyrządzi tyle samo szkód” – powiedział New York Timesowi.

Podczas gdy amerykańskie wojsko z powodzeniem produkuje drogie, złożone technologicznie systemy uzbrojenia, które zapewniają doskonałe zyski dla przemysłu zbrojeniowego, takie jak samoloty bojowe F-15, nie jest w stanie wyprodukować wystarczającej ilości broni potrzebnej do walki i wygrywania prawdziwych wojen po drugiej stronie świata, gdzie łańcuchy dostaw stają się jeszcze bardziej krytyczne.

W przypadku Jemenu, Stany Zjednoczone stoją przed tym samym problemem, przed którym stanęły walcząc w wojnie zastępczej na Ukrainie przeciwko Rosji, która po prawie dwóch latach, jak przyznają amerykańscy urzędnicy, jest prawie przegrana.

Moskwa dysponuje bazą przemysłową i łańcuchami dostaw umożliwiającymi produkcję setek tysięcy tanich, prymitywnych

pocisków artyleryjskich kalibru 152 mm – dwóch milionów rocznie – potrzebnych do odniesienia sukcesu w wieloletniej wojnie toczonej głównie w okopach. Stany Zjednoczone po prostu tego nie robią. Waszyngtoński kompleks przemysłu wojennego produkuje obecnie, w najlepszym razie, 288 000 pocisków rocznie i dąży do wyprodukowania miliona pocisków do 2028 roku, co nadal stanowi zaledwie połowę rosyjskich zdolności produkcyjnych.

Co więcej, jeden rosyjski 152-milimetrowy pocisk artyleryjski kosztuje według zachodnich ekspertów 600 dolarów, podczas gdy wyprodukowanie porównywalnego 155-milimetrowego pocisku artyleryjskiego kosztuje w krajach zachodnich od 5 000 do 6 000 dolarów.

Wkroczenie Iranu

Sytuacja w zakresie bezpieczeństwa pogorszy się tylko dla USA, jeśli Iran wkroczy do konfliktu wspierając Ansarallah, czego oznaki już się pojawiają.

23 grudnia Stany Zjednoczone otwarcie oskarżyły Iran o celowanie w statki handlowe po raz pierwszy od rozpoczęcia izraelskiej wojny w Strefie Gazy, twierdząc, że należący do Japonii chemikaliowiec u wybrzeży Indii został namierzony przez drona “wystrzelonego z Iranu”.

Tego samego dnia Teheran zaprzeczył zarzutom, ale zagroził przymusowym zamknięciem innych kluczowych morskich szlaków żeglugowych, chyba że Izrael zaprzestanie zbrodni wojennych w Strefie Gazy.

“Kontynuując te zbrodnie, Ameryka i jej sojusznicy powinni spodziewać się pojawienia się nowych sił oporu i zamknięcia innych dróg wodnych” – ostrzegł Mohammad Reza Naqdi, urzędnik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC).

Przypomnijmy, że Iran posiada największy i najbardziej zróżnicowany arsenał rakietowy w Azji Zachodniej, z tysiącami

pocisków balistycznych i manewrujących, z których niektóre mogą uderzyć w Izrael.

24 grudnia Iran ogłosił, że jego marynarka wojenna dodała "w pełni inteligentne" pociski manewrujące, w tym jeden o zasięgu 1000 km, który może zmieniać cele podczas podróży, a drugi o zasięgu 100 km, który można zainstalować na okrętach wojennych.

Biorąc pod uwagę, że siły USA i Izraela już znajdują się pod presją Osi Oporu w Libanie, Syrii, Iraku, Palestynie, a teraz także w Jemenie, ewentualne wejście Iranu do konfliktu jest jeszcze bardziej złowieszcze dla Waszyngtonu, zwłaszcza w roku wyborczym.

Ludobójstwo jako polityka zagraniczna

Jak daleko są więc gotowi posunąć się prezydent Joe Biden, sekretarz stanu Antony Blinken i Jake Sullivan, by ułatwić Izraelowi trwającą rzeź w Strefie Gazy?

Zaangażowanie tego trio w pakiety pomocy wojskowej dla Izraela i Ukrainy, pomimo nadciągających obaw związanych z zadłużeniem, rodzi pytania o ich priorytety.

Potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa amerykańskiej marynarki wojennej na Oceanie Spokojnym może wkrótce wymusić ponowną ocenę sytuacji. Pozostawia to USA możliwość bezpośredniej interwencji wojskowej w Jemenie, co ma swoje własne konsekwencje etyczne i geopolityczne.

Zdając sobie sprawę z trudności w zwalczaniu Ansarallahu z pozycji obronnej, przynajmniej niektórzy członkowie amerykańskiego establishmentu bezpieczeństwa narodowego domagają się, by siły USA przeszły do ofensywy i uderzyły bezpośrednio w Jemen.

28 grudnia byli wiceadmirałowie Mark I. Fox i John W. Miller argumentowali, że *"odstraszanie i degradowanie"* zdolności

Iranu i Ansarallah do przeprowadzania tego typu ataków wymaga uderzenia w siły w Jemenie odpowiedzialne za ich przeprowadzanie, *“czego nikt jeszcze nie chciał zrobić”*.

Sam Jemen właśnie wyszedł z ośmioletniej, wspieranej przez USA wojny z Saudyjczykami i ZEA, która doprowadziła do najgorszego kryzysu humanitarnego na świecie. Oba kraje Zatoki Perskiej wykorzystwały amerykańskie bomby do zabicia dziesiątek tysięcy Jemeńczyków, jednocześnie nakładając blokadę i oblężenie, które doprowadziły do setek tysięcy dodatkowych zgonów z powodu głodu i chorób.

Według Jeffreya Bachmana z Uniwersytetu Amerykańskiego, Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie przeprowadziły ***“kampanię ludobójstwa poprzez zsynchronizowany atak na wszystkie aspekty życia w Jemenie”***, co było ***“możliwe tylko przy współudziale Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii”***. A jednak Ansarallah wyszedł z tego konfliktu silniejszy militarnie.

Jeśli amerykańskie wsparcie dla dwóch ludobójstw w świecie arabskim nie wystarczy, to może trzecie okaże się strzałem w dziesiątkę.

[Źródło](#)



Postaw kawę